Rok XIII. Nr. 245 — SOSNOWIEC, środa 7 września 1938 roku. — Cena numeru 10 groszy

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2.— Redakcji, Ad[ministr]acji i Dru[karnia S]osnowiec, ...lna 1-a ...Y ...5.92

ODDZIAŁY: KIELCE Wesoła 7 tel. 13-78; BĘDZIN, Małachowskiego Nr. 21. DĄBROWA, Sobieskiego 7 I Jadwigi (róg Narutowicza); ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. 97; CZELADŹ Bytomska 31; GRODZIEC, ul. Legionów .

Deklaracja kanclerza Hitlera

na kongresie w Norymberdze

NORYMBERGA, 6. 9. Dziś przed południem odbyło się w Norymberdze uroczyste otwarcie dorocznego kongresu partii narodowo - socjalistycznej (o czym piszemy w artykule wstępnym) przy udziale najwyższych czynników partii. — Otwarcia obrad kongresu dokonał zastępca kanclerza Hitlera, Rudolf Hess.



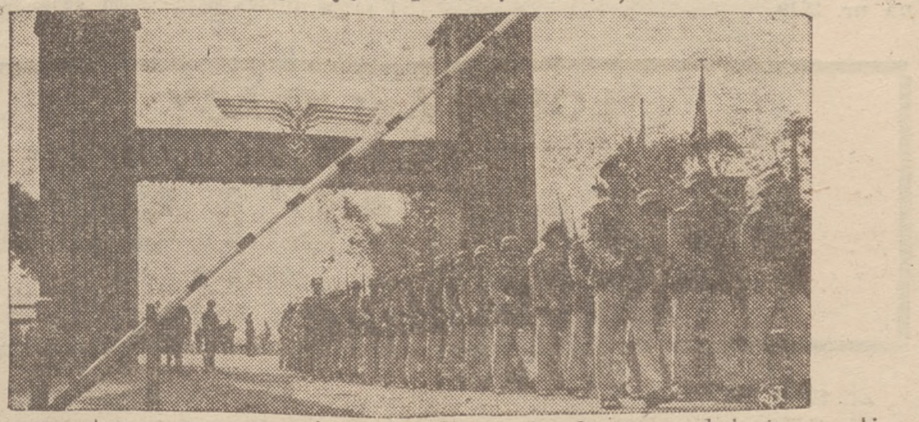
Gauleiter Wagner odczytał obszerną deklarację kanclerza Hitlera. Na wstępie tej deklaracji Hitler wyrażając zadowolenie, że po raz pierwszy w kongresie bierze udział delegacja Marchii Wschodniej (Austrii) poddał ostrej krytyce rządy partyjne przed objęciem władzy przez narodowy socjalizm. Przy tej sposobności kanclerz Hitler tradycyjnym już zwyczajem podkreślił, że naród niemiecki obudził się głównie dlatego, że on sam od samego początku posiadał silną i głęboką wiarę w odbudowę Niemiec. Wiara ta sprawiła, że Niemcy dzisiejsze są większe niż były przed upadkiem Rzeszy w r. 1918.

Kanclerz Hitler stwierdził, że jest to główną zasługą jego, iż poznał ducha i dążenia niemieckich muszkieterów, żołnierzy frontowych, robotników i chłopów i że nie szukał kontaktu ze zgangrenowanym kierownictwem ówczesnej Rzeszy.

W dalszym ciągu kanclerz uzasadniał potrzebę zwalczenia żydostwa i prądów bolszewickich i socjalistycznych, które doprowadziły Rzeszę do upadku. Partia narodowo - socjalistyczna w ciągu kilku letnich rządów wyrwała Niemcy z upadku, zerwała kajdany niewoli, odbudowała armię, gospodarkę niemiecką i postawiła kulturę niemiecką na najwyższym poziomie. Z kolei poruszając żądania partii na przyszłość, stwierdza kanclerz, że już z końcem przyszłego roku dzięki energicznym zarządzeniom bezrobocie w dawnej Austrii zostanie w całej pełni zlikwidowane.

Przechodząc do spraw politycznych, deklaracja podkreśla, że okres zupełnej izolacji Niemiec minął już. Rzesza zdobyła wielkich i potężnych sprzymierzeńców. Z zadowoleniem stwierdza Hitler że pewne potężne mocarstwo (Włochy) poznało nie tylko niebezpieczeństwo bolszewickie, ale i niebezpieczeństwo, grożące mu ze strony Żydów.

Spośród wielkich sukcesów politycznych deklaracja wymienia m. in. bezkrwawe przyłączenie Austrii do Wielkiej Rzeszy, która od tej chwili nosić będzie z dumą nazwę „Wielkich Niemiec".



W związku z kongresem partyjnym w Norymberdze, reprodukujemy zdjęcie, przedstawiające moment uroczystego w marszu do bram Norymbergi oddziałów wojsk niemieckich.

Po deklaracji Hitlera

BERLIN, 6.9. — Nazwanie kongresu partii nacjonal socjalistycznej „kongresem wielkich Niemiec" w Berlinie nie wzbudziło żadnego zdziwienia, gdyż oczekiwano tego oddawna. Również oczekiwano, że Hitler w proklamacji swej długo będzie się rozwodził nad „Anschlussem". Pewne zdziwienie jednakże wywołał fakt, że Hitler nie uznał za stosowne omawiać historycznych dni z marca 1938, lecz ograniczył się do stwierdzenia dokonanego czynu.

Aluzja uczyniona do nowego paktu nie wydała się od razu całkiem jasna. Można by ją uznać jako potwierdzenie, że nie zawarto żadnego specjalnego układu w czasie ostatniej wizyty regenta Horthy'ego w Niemczech.

Uwaga kół zagranicznych w Berlinie zwrócona jest oczywiście przedewszystkim na część proklamacji, odnoszącą się do organizacji wojskowej i gospodarczej Rzeszy. Podkreślają, że Führer nalegał na konieczność zapewnienia gospodarczej niezależności Rzeszy, aby pozwolić armii zagwarantować bezpieczeństwo narodu.

Wrszcie wbrew opinii, jaka powszechnie panowała w Niemczech i zagranicą, proklamacja nie zawiera aluzji do Sudetów.

Tłumaczą to tym, że Hitler ma zwyczaj zabierać głos w aktualnych sprawach politycznych dopiero w czasie zamknięcia kongresów.

Nieudała rewolucja w Chile

59 powstańców zabitych

Po kilku godzinach spokój

NOWY JORK, 6. 9. Donoszą tu z Santiago, stolicy republiki Chile, że aresztowano tam gen. Carlos Ibanez, b. prezydenta i kandydata na stanowisko prezydenta w nadchodzących wyborach. Generała aresztowano w związku z wczorajszym nieudanym zamachem stanu. Gen. Carlos Ibanez przebywał na wygnaniu w Argentynie i w chwili, gdy powracał do kraju, został ujęty przez policję.

BITWA O UNIWERSYTET.

W czasie wczorajszych zajść powstańcom udało się przejściowo obsadzić gmachy uniwersytetu i gmach kasy ubezpieczeń robotniczych. W zabudowaniach uniwersyteckich powstańcy nie stawiali poważniejszego oporu, tak że policja w krótkim czasie aresztowała około 50 powstańców, a pozostali zdołali ukryć się. Natomiast w gmachu kasy ubezpieczeń powstańcy stawiali poważny opór, broniąc się do ostateczności.

Policja i wojsko oblegały przez dłuższy czas gmach kasy i dopiero przy użyciu granatów ręcznych opór został przełamany. Ogółem w czasie wczorajszych zajść padło 59 zabitych, w czym 1 karabinier, a 58 powstańców. Prawie wszyscy powstańcy zginęli w czasie walk na terenie kasy ubezpieczeń robotniczych.

STAN WYJĄTKOWY ZNIESIONY

Wobec obawy, że powstańcy zaatakują pałac prezydenta Republiki, przed pałacem rozlokowano pułk artylerii. Władze ogłosiły stan wyjątkowy, który jednak po upływie kilku godzin został zniesiony. W mieście — jak zaszłą i w całym kraju — panuje spokój.

Ze wstępnych dochodzeń wynika, że większość powstańców stanowili studenci. Nie jest wykluczone — zdaniem opinii nowojorskiej — że przewódcy zamachu utrzymywali łączność z pewnymi czynnikami zagranicznymi.

Zaciekła bitwa nad Ebro

szaleje już czwarty dzień

BARCELONA, 6.9. — Komunikat Ministerstwa Obrony donosi, że na froncie rzeki Ebro trwa bitwa niezwykle zaciekła. Nieprzyjaciel, ponosząc duże straty, zdołał poprawić swe stanowiska.

W czasie bitwy powietrznej lotnictwo nasze straciło 7 samolotów nieprzyjacielskich, jednakowoż w czasie walki nieprzyjaciel zniszczył 6 naszych aparatów.

Na froncie Lewantu i w Estramadurze atak nieprzyjaciela zostały całkowicie odparte.

Hodża opracował plan Nr. 4

Dalsze ustępstwa Pragi

zbliżone do żądań henleinowców

LONDYN, 6. 9 — Dalsze ustępstwa Pragi na rzecz Niemców sudeckich na leży uważać za fakt dokonany. Tak twierdzi dzisiejsza prasa londyńska.

Wnioski tego rodzaju wyciągają dzienniki z wczorajszego komunikatu rządu praskiego zapowiadającego ogło szenie nowych ustępstw w sprawie Niemców sudeckich. Te ustępstwa nazywane są w Londynie „planem nr. 4"

Mają być maksymalnie zbliżone do ośmiu karlsbadzkich postulatów Henleina.

Niektóre tylko punkty tych postulatów budzić mają jeszcze zastrzeżenia Pragi. A więc rząd czechosłowacki nie chce zgodzić się na swobodę szerzenia ideologii narodowo - socjalistycznej wśród Niemców sudeckich, a także nie godzi się na rozwiązanie sojuszu z Rosją sowiecką. Koncesją na rzecz Niemców jest propozycja stworzenia trzech kantonów niemieckich, a nie je dnego, jak to przewidywał pierwszy plan rządu czeskiego.

„Daily Chronicle" twierdzi, że Moskwa dyktuje Pradze, by nie czyniła mniejszościom żadnych dalszych ustępstw.

Na froncie politycznym

ZJAZD MŁODZIEŻY POLSKIEJ W GDAŃSKU.

W niedzielę dn. 11 września br. odbę dzie się w Gdańsku „Dzień wychowania fizycznego młodzieży polskiej" Po uroczystym nabożeństwie i defiladzie przed Komisarzem Generalnym RP. p. min. Chodackim odbędą się następnie zawody sportowe. Na „dzień młodzieży polskiej" spodziewany jest przyjazd licznych oso bistości z kraju.

ZMIANY STAROSTÓW.

Jak donosi agencja Kabel, w woj. tarnopolskim dokonano ostatnio szeregu zmian na stanowiskach starostów i wice starostów.

—oOo—

Krwawa vendetta

POD SKARYSZEWEM.

Franciszek Kwaczyński, z Nowin Malczewskich pod Skaryszewem, zabił swego szwagra Jana Jasińskiego, który 10 lat temu zamordował oboje rodziców Kwaczyńskiego i odsiedział za to 10 lat więzienia w Drohobyczu.

Wróciwszy z więzienia, Jasiński odgrażał się Kwaczyńskiemu, że go zamorduje. W końcu maja br. po sprzeczce zaatakował Jasiński Kwaczyńskiego siekierą. Kwaczyński w odpowiedzi wpakował Jasińskiemu kilka kul rewolwerowych.

Radomski sąd okręgowy uznał po przeprowadzonej rozprawie w dniu 5 bm. zabójstwo w uniesieniu i skazał Kwaczyńskiego na 3 lata więzienia.

Kto wygrał na loterii?

Wczoraj, w pierwszym dniu ciągnienia IV kl. loterii państwowej padły następujące główne wygrane:

Stała dzienna wygrana zł. 5.000 padła na nr. 2619.

Zł. 2.000 na n-ry: 15870 35510 37648 38722 65409 66219 86066 95945 97114 118255 120084 145621.

Zł. 1.000 na n-ry: 1258 9908 1188 15310 16326 19448 20576 50220 32273 361189 36201

Zł. 50.000 na nr. 65635.

Zł. 25.000 na n-ry: 37663 118567

Zł. 10.000 na n-ry: 49826 120618

Zł. 5.000 na n-ry: 61577 98156 129445

46293 46985 57961 66913 75068 75995 89834 90005 92723 92830 97232 103756 104753 108198 108860 102161 111154 112967 118585 121022 127849 131195 135270 144246 146384 148640

Znikła wyspa, z której padły pierwsze strzały

w wojnie austriacko-serbskiej

Rząd jugosłowiański prowadził już od dłuższego czasu prace regulacyjne przy ujściu rzeki Sawy do Dunaju. Wskutek tego przeprowadzono szereg zmian, a między innymi połączono dotychczasową wyspę, noszącą jeszcze turecką nazwę Hadi ze stałym lądem, tak że wyspa ta przestała istnieć.

Wyspa Hadi przeszła do historii, swego czasu była na niej wybudowana forteca turecka Kalimegdan. Z niej to, po wypowiedzeniu wojny Serbii przez Austrię, która stała się początkiem wybuchu wojny światowej, padły pierwsze strzały, które oddał ja trol austriacki do żołnierzy serbskich.

W telegraficznym skrócie

NAJSTARSZA KOBIETA NIEMIEC NOSI NAZWISKO „OLSZEWSKI".

Prasa niemiecka zamieszcza notatki z fotografiami najstarszej kobiety, żyjącej dziś w Niemczech. Jest to niejaka Wilhelmina „Olszewski", niewątpliwie poprostu „Olszewska". Skończyła ona niedawno 107 lat, a fotografie przedstawiają ją wraz z córką i zięciem, liczącymi już po 80 lat.

SZCZYT PRECYZJI ZEGARKÓW.

W czasie ostatniego międzynarodowego zjazdu zegarmistrzów, jaki odbył się w Dreźnie zapadła m. in. uchwała ustalająca pojęcie „zegarka precyzyjnego". Takie miano przysługiwać ma tylko zegarkom, które wykażą maksymalne odchylenie w ciągu tygodnia — do 20 sekund.

REKORD LOTNICZY.

Wspaniały rekord lotniczy ustanowiła lotniczka amerykańska Jaquelne Cochran, która na jednomotorow. samolocie (1200 KM) pokonała trasę Los Angeles —New Jersey długości 5050 km., lecąc z przeciętną szybkością 400 km. na godzinę. Lotniczka zdobyła przy tym Bendix — Trophy. Ustanowiła ona równocześnie światowy rekord szybkości dla kobiet wynikiem 470365 km. na godzinę.

—oOo—

Ministerstwo Skarbu

ROZPOCZYNA PRACE NAD BUDŻETEM.

Wszystkie ministerstwa otrzymały już z podległych sobie terenów preliminarze do budżetu państwa na rok gospodarczy 1939-40 i rozpoczęli prace, uzgadniające wnioski, nadesłane z terenów, z wnioskami poszczególnych resortów. W pierwszej połowie września br. wpłyną do Ministerstwa Skarbu projekty preliminarzy budżetowych poszczególnych ministerstw, które stanowić będą podstawę do dalszych prac nad zestawieniem łącznego preliminarza budżetowego całego państwa. Prace nad całością budżetu rozpoczną się w Ministerstwie Skarbu prawdopodobnie w dniu 15 września br.

Jak się dowiadujemy, wszystkie oszczędnościowe zarządzenia i uchwały rządu mają i nadal być ściśle przestrzegane, przy czym istnieje podobno tendencja, aby rozmiary przyszłego budżetu nie przekraczały ram budżetu tegorocznego.

ADAM CZEKALSKI

Skradzione dusze

Powieść sensacyjna

47)

Nie był Polakiem i najmniej obchodziło mu tutaj o Polskę i jej niepodległość, ale też nie był jeszcze człowiekiem tak już do gruntu zepsutym, aby w nim nie ozwało się sumienie. Kalergis posiadał w sobie jeszcze dużą dozę poczciwości, która częstokroć, w chwilach krytycznych, powstrzymywała go od stoczenia się na samo dno zniknczemnienia. Pieniądze lubił, i owszem, chwytał się spraw nieraz niebezpiecznych i nie zawsze uczciwych, ale jednak bywały i takie sprawy, że za żadne sumy niebyłby podjął ich się. Teraz natomiast widział, że przed Polską w najbliższej przyszłości otwiera się przepaść. Nie może być mowy o obronie. Jeżeli tym ludziom, którzy gdzieś tutaj w jego sąsiedztwie rozmawiają, uda się zdobyć nadto dziedzilię, czwarty rozbiór stanie się niebawem rzeczą dokonaną. Wobec tych przygotowań, jakie już porobiono i wobec takiej broni, jak dziedzilia, nie będzie siły, która oparłaby się zamachowcom.

Furor Theutonicus znowu pokaże co umie. I zapewne nie stanie się tak, jak stało się w roku 1918. Tym razem Niemcy muszą zwyciężyć.

Ale w tym miejscu przyszło Kalergisowi niezrozumiałe pytanie, jak pogodzić zamach Niemiec na całość Polski z tym, co wiedział o działalności agentów czerwonej Moskwy. Jaki związek mógł mieć Scheimann, Nikonin i inni z agentami hitlerowskiego Gestapo?

W tym miejscu jego przewidywania wzięły w łeb i nie doprowadziły do żadnego pozytywnego rozwiązania. Przecież Scheimann był agentem Moskwy, tak bańczucznie zwalczanej w Niemczech hitlerowskich. A Nikonin znowu, jak to dobrze wiedział, pozostawał na usługach Gestapo. Jednocześnie nie przeszkadzało mu to pozostawać w doskonałych stosunkach z Scheimannem. Błędne koło. Gdyby chociaż wiedział, czyj to statek, na którym pozostaje zamknięty, do jakiego państwa należy, może prędzej dozsedłby do rozwiązania zagadki. Ale on tego nie wie i zdany jest tylko na własny domysł, który znowu odmawia często posłuszeństwa.

Długi czas Kalergis zastanawiał się nad tym wszystkim, długo kombinował, dociekał, ale w końcu do żadnego rozwiązania nie doszedł. Zdał się przeto na ślepy traf i czekał, co będzie z nim samym dalej. Chyba wiekuiście nie będą go tutaj trzymać, ale wezwą przed jakąś „władzę" i powiedzą, dla czego porwano go tak nagle i wywiezione gdzieś na jakiś statek.

W tej nadziei zaczął oczekiwać zjawienia się jakiegoś żywego człowieka, który by go wyprowadził z tego okrętowego Hadesu. Lecz mijały godziny za godzinami, głosy gdzieś opodal umilkły zupełnie, a w jego sytuacji nic się nie zmieniło. Siedział dalej na tym samym miejscu, obawiając się powstać aby w ciemnościach nie wyrznąć głową o coś twardego i — czekał.

Chwilami odczuwał, jak obejmuje go jakiś przedziwny bezwład, nad którym nie umie zapanować, to znowu jak głód dokucza mu aż boleśnie. Od niepamiętanych chyba czasów nie miał nic w ustach. I nagle przyszło mu znowu na myśl, że może jego oprawcy zamierzają zagłodzić go tutaj i nigdy już nie zobaczy na własne oczy słońca i dnia Bożego. Na to przypomnienie doznał skurczu serca i coś gwałtownie ścisnęło go za gardło.

— Miałbym więc zginąć w tak młodym jeszcze wieku i w sposób takiCH nikczemny? — zadał sobie nagle prawie głośno pytanie. — To byłoby straszne!

Dziedzilia, cel jego pragnień i pożądań odsunęła się na plan zupełnie odległy, stała się rzeczą zupełnie w danych warunkach nierealną, o której nawet myśleć nie warto. Wobec kwestii życia lub śmierci marzenia z dawniejszych dni są nic warte.

W trakcie tych filozoficznych rozważań do czujnych uszu Kalergisa dobiegł dźwięk łańcuchów na pokładzie. Nadstawił pilnie uszu i słuchał bardzo uważnie. Tak, tym razem nie ulegało wątpliwości — podnoszono kotwicę. Statek zamierzał snać wyruszyć w jakąś drogę.

Jakoż po kilku minutach poczuł ruch statku, a uderzenia fal o boki okrętu stały się jeszcze silniejsze, niż przed tym. Statek płynął.

Baltazar nie był człowiekiem nabożnym. Jego życie tak niebezpieczne w przeszłości, ale śmiałe i niesłychanie nieraz awanturnicze, jego pogoń za pieniądzem, który wydał mu się jedynym realnym zyskiem całego życia — wykluczały uczucia inne, oprócz uczucia posiadania pieniądzy, jak największej ilości pieniądzy.

Ale teraz, sam nie wiedząc nawet, jak się to stało i dlaczego, kiedy statek ruszył z miejsca, Kalergis położył na sobie znak krzyża. Byłoż to przyzwyczajenie młodości? Działały tu wspomnienia dzieciństwa na rozsłonecznionych pagórkach starej Hellady pod opiekuńczym okiem matki?

d. c. n.

Parteitag

Na maszt flagowy starożytnego zamku cesarskiego wciągnięto sztandar narodowy Niemiec. Łopocze wysoko ponad fantastycznymi liniami średniowiecznych domów gotyckiej Norymbergi.

To znak, że Norymberga gości w swych starych murach doroczny kongres partii narodowo-socjalistycznej.

Wszyscy zapomnieli o codziennych kłopotach, nie interesują ich żadne zagadnienia polityczne. Najważniejsze dla nich to, kiedy przyjedzie kanclerz, gdzie i kiedy będzie można go zobaczyć.

Jest jednak jeden problem polityczny, który nie schodzi z ust: sprawa sudecka!

Z ogromnym zainteresowaniem oczekują wszyscy proklamacji kanclerza. Co powie on na temat kryzysu czeskosłowackiego, na temat sytuacji Niemców i rozwiązania tego zagadnienia.

W proklamacji tej padnie też oficjalne zawołanie kongresu. Już dziś doroczny Parteitag zwie się Kongresem Wielkich Niemiec — w tym roku wszak przyłączył kanclerz do Rzeszy Austrię.

Po raz pierwszy też biorą w kongresie udział oficjalny formacje narodowo - socjalistyczne dawnej Austrii. Coprawda i dawniej hitlerowcy austriaccy byli reprezentowani na kongresach, była to jednak garstka stosunkowo nieliczna, występująca anonimowo jako grupa północno - zachodnia. Dziś Austria wysłała do Norymbergi 100000 ludzi.

Istnieje utarty zwyczaj, że każdy kongres partyjny odbywa się pod określonym hasłem.

Kongres 1933 r., roku zdobycia władzy otrzymał zawołanie: „Kongres Zwycięstwa", w 1934 r. po stłumieniu wewnętrznej rewolty Roehma hasłem kongresowym było — „Triumf woli". Parteitag w 1935 r. nazwano „Kongresem Wolności" — tego roku bowiem Niemcy odzyskały Saarę, w 1936 r. odbył się „Kongres Honoru" — kiedy zrzucono serwituty traktatowe obowiązujące w Nadrenii i kiedy kanclerz wysunął żądanie przyznania Niemcom kolonii. Zeszłoroczny kongres odbywał się pod hasłem „Pracy".

Historia kongresów narodowo - socjalistycznych wskazuje stały ich rozwój. Z roku na rok obserwuje się coraz większy rozmach, corocznie zainteresowanie kraju i zagranicy kongresem rośnie. Podczas tego dorocznego przeglądu sił narodowo - socjalistycznych padają z reguły z trybuny kanclerza ważkie słowa, wielkie hasła dla narodu na przyszłość. W dzisiejszej sytuacji międzynarodowej zainteresowanie kongresem jest tym większe.

Miarą znaczenia, jakie przywiązuje się do kongresu może być fakt, że przybyło nań 10 ambasadorów, 22 posłów i 13 charges d'affaires. Wśród 750 dziennikarzy przybyłych na kongres jest aż 250 korespondentów pism zagranicznych.

AREszTOWANIE SOCJALISTÓW W WIEDNIU.

Aresztowani we Wiedniu z końcem sierpnia socjaliści w liczbie 45 zostali przekazani władzom sądowym, które wygotowują akt oskarżenia, zarzucający aresztowanym kontakt z marksistami w Moskwie.

...Wyrównamy braki i zaniedbania

Przemówienie do młodzieży szkolnej ministra W. R. i O. P. prof. Świętosławskiego

Jak pisaliśmy, w dniu otwarcia roku szkolnego minister W. R. i O. P. prof. Świętosławski wygłosił przed mikrofonem Polskiego Radia przemówienie do młodzieży szkolnej, z którego podajemy poniższe ustępy:

Jako minister oświaty witam was, młodzieży szkolna. Zapewne nie wszyscy wiecie, że jest was przeszło 5 milionów i że stanowicie łącznie

SIÓDMĄ CZĘŚĆ LUDNOŚCI POLSKI.

Dość powiedzieć, że gdybyście, trzymając się za ręce, utworzyli jedno wspólne koło, to żywym tym łańcuchem moglibyście opasać wzdłuż granic całą Polskę, tworząc tym sposobem żywy mur, świadczący, że ziemia ta jest wasza, że ją kochacie i że nie oddacie jej w obce ręce

ZA ŻADNE SKARBY ŚWIATA.

Gdybyście się zaś ustawili dwójkami i stanęli dwójka za dwójką, utworzylibyście długi szereg, ciągnący się od Wilna po przez Warszawę aż do Krakowa, a z Krakowa dalej jeszcze przez Rzeszów i Przemyśl niemal do Lwowa.

Cieszymy się wszyscy, że jest was tak wiele, wierzymy bowiem, że gdy wyrośniecie na tęgich, fizycznie i moralnie silnych obywateli Rzeczypospolitej, zdołacie zabepieczyć jej byt i dalszy rozwój.

* * *

W krótkim swym przemówieniu nie mogę, rzecz prosta, wyjaśnić w jaki sposób macie waszą pracę wewnętrzną wykonać, wskażę jedynie na te czynniki wychowawcze waszej pracy w szkole i w domu, które mogą dać podstawę do duchowego i moralnego wyrobienia jednostki.

Otóż podstawowym czynnikiem wychowawczym, którego wpływ zaważyć powinien na całym waszym życiu jest dawane wam w szkole i w domu

WYCHOWANIE RELIGIJNE.

Pamiętajcie również o należytym stosunku waszym do rodziców. Miejcie w pamięci przez całe życie, że dobre, pogodne i ciche życie rodzinne jest nie tylko skarbem bezcennym dla członków samej rodziny, lecz również solidną

PODSTAWĄ ŻYCIA ZBIOROWEGO NARODU.

Jeśli więc danym wam jest posiadać dom, w którym rodzice pełną serca opieką was otaczają, czerpcie stąd radość beztroską waszej młodości i wiedzcie, że im więcej dacie z siebie waszym rodzicom, tym lepiej przygotujecie się do tego, aby w przyszłości własne, trwałe, pogodą owiane ognisko domowe założyć.

Aby wyróść na wartościowych obywateli swego narodu, każdy poznać powinien dobrze dzieje ojczyste.

* * *

Jest wszelka nadzieja, że pracy waszej sprzyjać będą warunki zewnętrzne, jedynie bowiem zgorzkniały sceptyk, nie chcący, lub nie mogący niczego dostrzegać, nie widzi tego, że po kilkuletnim ciężkim przesileniu gospodarczym wszystkie ziemie polskie rozpoczęły się rozwijać i to we wszystkich niemal dziedzinach. Rozwoju tego, tego pędu

DO LEPSZEGO JUTRA

nic nie zdoła powstrzymać, a dalsza realizacja powszechnej oświaty oraz dalszy rozwój szkolnictwa wszelkich typów sprzyjać będzie wybitnie temu procesowi. Na was też liczy całe starsze pokolenie i wiemy, że nie zawiedziecie pokładanych w was nadziei. Przy wytężonej pracy starszych i tych z mas, którzy stopniowo w to życie polskie wchodzić będą,

WYRÓWNAMY BRAKI I ZANIEDBANIA,

które pozostały dzięki długoletniej niewoli i rozdarciu Polski na części.

Nie mogę wreszcie pominąć zagadnienia, które na równi z innymi przed wami staje. Chodzi nam wszystkim o to, abyście się odznaczali zarówno tężyzną duchową, jak fizyczną. Nie sądźcie, aby rozwój cech charakteru i natury duchowej od was samych nie miał zależeć. Przeciwnie, wyrobienie w sobie silnej woli, hartu ducha, wytrwałości w pracy, nad to zaprawianie się z jednej strony do samodzielnej myśli własnej, podporządkowywanie się zaś woli przełożonego, gdy chodzi o czyn zbiorowy, wszystkie te cechy wyrobić musicie sami usilną, codzienną,

NIEUSTAJĄCĄ PRACĄ NAD SOBĄ.

To samo dotyczy waszego zdrowia i tężyzny fizycznej.

* * *

Olbrzymia większość was, młodzieży polska, wstępuje do szkoły lub znajduje się w początkowym okresie pobierania nauki. Wiedźcie, że w szkole spędzicie dobrych kilka lat, a więc znaczną część waszego życia. Czeka was tu praca i wysiłek nie mały i tym większy, im większą rolę zechcecie odegrać w życiu zbiorowym narodu. Uczyńcie wszystko, co od was zależeć będzie, aby czas spędzony w murach szkolnych był dla was najmilszym wspomnieniem.



Na zdjęciu — młodzież szkolna w drodze do kościoła na nabożeństwo z okazji rozpoczęcia roku szkolnego.

Na szpaltach pism

Jak to było?

W „Kurierze Poznańskim" prof. Stanisław Głąbiński b. min. WR. i OP. przytacza sensacyjne szczegóły o kulisach powrotu ks. metropolity Szeptyckiego z emigracji w Rzymie w r. 1923 do Polski:

„Byłem jako minister wyznań i oświaty stanowczo przeciwny Jego powrotowi do Lwowa, przewidywałem bowiem z góry, że powrót ten przyniesie nieszczęście krajowi. Odrzuciłem wówczas dość natarczywe instancje i zapewnienia ze strony zastępcy nuncjusza w Polsce, późniejszego nuncjusza w Jugosławii, i w zgodzie z rządem polskim zabroniłem dopuszczenia tego księcia Kościoła w granice Polski.

Stało się jednak inaczej. Ks. Szeptycki znalazł się pomimo tego zakazu w Polsce, złożył jakieś zapewnienia wierności i lojalności Prezydentowi Rzeczypospolitej w Spale i dostał się w cichości do Lwowa. Odtąd rozwijała się w Polsce „sprawa ukraińska" aż do ostatnich występów ks. metropolity, zabraniających żołnierzom polskim udziału w uroczystości Jordanu, i do jego orędzia skonfiskowanego przez władze, przeciw rewindykacji kościołów katolickich na Chełmszczyźnie, niepotrzebnych dzisiaj nawet prawosławnemu Kościołowi.

Pod patronatem księcia metropolity przyjęło się podległe mu duchowieństwo jego „ideą ukraińską".

5-ciodniowe „Studium Katolickie" w Katowicach

Inteligencji zagłębiowskiej pod uwagę

Od poniedziałku bieżącego tygodnia odbywa się w Katowicach 5-dniowe „Studium Katolickie".

Studia takie organizuje Naczelny Instytut Akcji Katolickiej, co roku w innym mieście.

Zwracamy więc uwagę inteligencji zagłębiowskiej na rzadką okazję wysłuchania znakomitych referatów oraz interesującej dyskusji w gronie czołowych reprezentantów myśli katolickiej. Tematem „Studium" jest prawne i moralne znaczenie uchwał I Polskiego Synodu Plenarnego.

Program wykładów obejmuje:

Środa — 7 b. m. Sesja I — godz. 10 Kościół i Państwo w świetle konkordatu i Synodu — Dr. H. Dębiński prof. Uniw. (Lublin). — Małżeństwo i rodzina w uchwałach Synodu, środki do ich moralnego i religijnego podniesienia — Ks. Prof. dr. A. Poszwa (Płock).

Sesja V — godz. 16: Szkoła wedle nauki Kościoła i uchwał Synodu — Ks. biskup Adamski (Katowice). — Nauka religii, a obecna sytuacja w szkolnictwie polskim — ks. prof. dr. Jasiński (Katowice).

Czwartek — 8 b. m. Sesja VI — godz. 9.30: Prawne stanowisko i zadania katolików świeckich w kościele — mgr. Romer (Katowice). — Prawno-organizacyjne zagadnienia Akcji Katolickiej — ks. prof. dr. Padacz (Warszawa). — Udział inteligencji świeckiej w apostolskim dziele dokształcania katolików — dr. A. Bilik (Sosnowiec).

Sesja VII — godz. 16: Problemy inteligencji katolickiej — dr. M. Heitz man, docent Uniw. Jagiel. (Kraków). — Pełnia katolicyzmu w życiu osobistym i zbiorowym — dr. S. Świeżawski (Lwów).

Piątek — 9 b. m. Sesja VIII — godz. 10: O udział katolików w życiu kulturalnym Polski — J. Kisielewski, red. „Tęczy" (Poznań). — O konieczności i drogach osiągnięcia zwartej opinii katolickiej w Polsce — Ks. Prałat Kaczyński — Dyr. Katol. Agencji Prasowej (Warszawa).

Sesja ostatnia — godz. 16: Katolicka myśl społeczna w uchwałach Synodu — ks. prof. dr. Ant. Szymański, rektor K. U. L. (Lublin). — Chrześcijańskie posłannictwo Polski — Zofia Kossak (Warszawa).

Wykłady odbywają się w Domu Oświatowym, Katowice, ul. Francuska 12.

Wstęp na każdą sesję 1 zł.

500 zł. a będę milczał do grobu..."

Ciekawy proces w Będzinie

Sąd grodzki w Będzinie rozpatry wać będzie w dniu 12 bm. ciekawą sprawę, w której na ławie oskarżonych zasiądzie Wł. Szczepański, zam. przy ul. Małobądzkiej 71 w Będzinie.

Sprawa ta przedstawia się w ten sposób, że mieszkaniec Będzina p. H. otrzymał w maju br. pocztą list, w którym jakiś osobnik podpisany inicjałami Ch. J. pisał do niego, że już od dłuższego czasu interesuje się i obserwuje jego postępowanie w stosunku do dobrze mu znanej p. O. z Będzina. Miałem to wszystko —pisał w owym liście Ch. J. ogłosić w prasie, lecz nie chcę panu robić krzywdy. Wobec tego proponuje panu, panie inżynierze przesłać mi pocztą do Wojskowic Kościornych na „poste-restante" 500 zł. tytułem zwrotu kosztów mojej obserwacji (jeździłem za wami do Gdyni, Istebnej, Katowic, Sosnowca itp.)

Tajemniczy autor zakończył swój list oświadczeniem, aby p. F. propozycję jego nie traktował, jako szantaż, gdyż po otrzymaniu wspomnianych 500 zł. będzie milczał i zachowa grobową tajemnicę. Gdyby jednak zauważył ja kiekolwiek posunięcie, celem zdemaskowania i ujęcia go całą sprawę ujawni tam, gdzie będzie potrzeba.

Wł. Szczepański zasiądzie właśnie na ławie oskarżonych pod zarzutem na pisania tego listu do p. F.

Sprawa ta budzi wśród mieszkańców Będzina duże zainteresowanie.

Wzrost wkładów w PKO

W SIERPNIU 1938 r.

W miesiącu sierpniu wkłady, jak również liczba oszczędzających w PKO., wykazują dalszy wzrost.

Stan wkładów oszczędnościowych w okresie sprawozdawczym zwiększył się o 8 mil. zł. i wynosił na koniec sierpnia br. 811 mil. złotych.

W tym samym czasie PKO wydała 52561 nowych książeczek oszczędnościowych. Liczba czynnych książeczek oszczędnościowych w PKO wynosiła na dzień 31.8 br. ogółem 8.298.512.

Tajemnicze samobójstwo

młodej dziewczyny pod Modrzejowem

W dniu wczorajszym dokonano pod Modrzejowem na t. zw. Wygodzie sensacyjnego odkrycia. Oto przechodnie, idąc ścieżką polną, ujrzeli na stawie PŁYWAJĄCE ZWŁOKI KOBIETY

Zaalarmowana policja zwłoki te wyłowiła natychmiast, przy czym okazało się, że jest to 19 letnia Marianna Sadyn, zamieszkała w Modrzejowie z zawodu służąca.

Sadynówna popełniła najprawdopodobniej samobójstwo, gdy jak ustaliła policja zwierzała się ona od kilku miesięcy przyjaciółkom, że „PRZYKRZY SIE JEJ JUŻ ŻYCIE" i że popełni samobójstwo.

Zwłoki samobójczyni oddano rodzinie.

Drzazgi

Deklaracja

Okazuje się, że nie wszyscy dadzą się „wziąść na krzyk". Naprzykład taka mała Czechosłowacja i „wielkie" Niemcy: Hitler krzyczał, groził, robił manewry i cóż — uspokoił się, usiadł, spokorniał.

Na wczorajszym kongresie partii hitlerowskiej ogłoszona została deklaracja „Führera". Świat cały spodziewał się, że padną gromkie słowa pod adresem Czech, jakaś decyzja sprecyzowana w punktach i objęta klamrą terminu — a tu nic. Ani słowa.

Korespondenci pism całego świata popadli w omdlenie słuchając spokojnych frazesów kanclerskiej deklaracji o tym, jak to naród niemiecki obudził się głównie dlatego, że on sam od początku posiadał silną i głęboką wiarę w odbudowę.

Oczekiwana sensacja spaliła na panewce. Czechy nie były Austrią — nie pozwoliły się zakrzyczeć. Wobec tego krzykacze umilkli.

Czy na długo? *wim.*

—oOo—

Przy głośniku

SENSACJA MUZYCZNA XX WIEKU.

W studio DWR. odbywają się obecnie codziennie pokazy muzyczne nowego instrumentu muzycznego, nazwanego „Les Ondes Martenot", który przywiozła do Polski Ida Łosiówna, jedyna w tej chwili wirtuozka na tym instrumencie. Instrument ten pokazany został światu po raz pierwszy na Dorocznej Wystawie Radiowej.

„Les Ondes Musicales Martenot" — to mały niepozorny instrumencik, przypominający dawny szpinet. Wzdłuż klawiatury biegnie na zewnętrznej krawędzi instrumentu rząd wgłębień, które odpowiadają poszczególnym klawiszom. Zamiast strun mamy lampy elektryczne, które stanowią tutaj „duszę" instrumentu, rząd wgłębień, które odpowiadają poszczególnym klawiszom. Po stronie lewej znajduje się mały stoliczek o jednym dużym klawiszu i kilku guziczkach — kontaktach, w których część połączona jest z głośnikami, część inna zaś służy wyłączne do wydobywania rozmaitych rejestrów dźwiękowych. Od klawisza i guzików zależy barwa i siła dźwięku.

Gra się na „Ondes Martenot" w sposób dwojaki: albo na klawiszach klawiatury, jak na fortepianie, albo suwając wzdłuż klawiatury wstązkę metalizowaną, przymocowaną do pierścienia, który się wkłada na palec. Wyżłobienia na krawędzi instrumentu, o których już była mowa wyżej, ułatwiają znalezienie szukanego tonu. Jedną i drugą czynność wykonuje ręka prawa, podczas, gdy lewa ręka, spoczywająca na stoliku uderza w duży, znajdujący się koło kontaktu — klawisz, otwierający w ten sposób dopływ prądu elektrycznego, umożliwiając wydobycie dźwięku. Uderzać za tym musi się tyle razy, ile tonów bierze ręka prawa. Przez naciskanie odpowiednich guziczków stolika wydobywa grający najrozmaitsze barwy dźwiękowe.

Skala barw wydobywanych z instrumentu jest olbrzymia. Słyszymy naprzemian instrumenty dęte, blaszane i drewniane, puzon, trąbkę, flet piccolo, saksofony, kobzę, instrumenty smyczkowe, wiolonczele gitarę hawajską i wiele innych.

Dotychczas gra na instrumencie tym jest jednogłosowa, t. zn., gra się tylko melodię. estawienie jednak kilku „Ondes Martenot", jak to np. miało miejsce na Paryskiej Wystawie, stworzyć może zupełnie nowe współbrzmienia.

Robotnicy spieszą z ofiarami

na dozbrojenie armii

W akcji zbierania funduszów na dozbrojenie armii udział swój zgłosili pracownicy umysłowi i robotnicy Zjednoczonych zakładów Górniczo - Hutniczych Modrzejów Handtke.

Z inicjatywy zarządów kół fabrycznych LOPP. w hutach Milowice, Katarzyna, Staszyc, Częstochowa - Raków, Blachownia, kopalnia Konopiska i fabryka Światowit pracownicy umysłowi i fizyczni opodatkowali się na rzecz akcji dozbrojenia armii.

Pracownicy umysłowi opodatkowali się w wysokości 2 proc. od zarobku miesięcznego, a robotnicy w wysokości połowy dziennego zarobku jednorazowo.

Za sumę w ten sposób uzyskaną za kupiono samolot, który w najbliższym czasie przekazany zostanie władzom wojskowym.

Na froncie pracy

O regulację stawek akordowych

w walcowni blachy huty Katarzyna

W dniu wczorajszym w inspektoracie pracy w Sosnowcu odbyła się konferencja w sprawie unormowania stawek akordowych w oddziale walcowni blachy huty Katarzyna w Sosnowcu.

Konferencja nie przyniosła ostatecznego rezultatu i odroczona została do przyszłego piątku, celem porozumienia się przedstawiciela dyrekcji huty Katarzyna z główną dyrekcją zakładów.

Dalsze pertraktacje zostały odroczone do dnia 20 bm.

Zapowiedź redukcji

W FABRYCE „WOLBROM".

Wobec braku zamówień, zarząd fabryki gumy „Wolbrom" zapowiedział redukcję 100 robotników.

Na skutek interwencji delegatów robotniczych, fabryka zgodziła się ostatecznie na zredukowanie 80-ciu robotników, pozostawiając przy dalszym zatrudnieniu 20 najbiedniejszych robotników.

O układ zbiorowy

W FABRYCE B-CI BAUERERTZ.

Onegdaj w Myszkowie odbyła się konferencja informacyjna pomiędzy przedstawicielami robotników z sekretarzem Angierem na czele, a dyrekcją fabryki b-ci Bauerertz w Myszkowie, w sprawie nowego układu zbiorowego.

Z tygodnia obrony przeciwpożarowej

W ZĄBKOWICACH.

W niedzielę o godz. 8.30 z przed remizy straży pożarnej przy dźwiękach orkiestry wyruszył pochód do kościoła.

Uroczystą mszę św. celebrował miejscowy proboszcz ks. dziekan J. Pluciński, chór odśpiewał pieśni religijne. Po mszy ks. dziekan Pluciński wygłosił krótkie przemówienie.

Po nabożeństwie pochód powrócił do remizy strażackiej. Do członków straży i licznie zgromadzonej publiczności i młodzieży odczyt o znaczeniu tygodnia obrony przeciwpożarowej, celach i zadaniach straży i wielkiej idei obronności państwa wygłosił prezes L. M. K. Wł. Bereszko. Po odczycie straż urządziła pokazy gaszenia pożaru. — Kwestarki i kwestarze zbierali ofiary do puszek. Na zakończenie niedzielnej imprezy w sali remizy strażackiej urządzono zabawę z której dochód przeznaczono na cele miejscowej straży ogniowej.

Z Olkusza

(o) DWA ZAMACHY SAMOBÓJCZE. W domach fabryki „Olkusz" usiłowała otruć się esencją octową Olga M., żona urzędnika tej fabryki.

W tym samym dniu również w celach samobójczych użyła strychniny żona szofera, Józefa Ł., zamieszkała w Olkuszu przy ul. Daszyńskiego. Denatki odwieziono do szpitala olkuskiego, gdzie poddano je odpowiednim zabiegom Stan ich nie jest zbyt ciężki. Powody usiłowanych samobójstw narazie nieznane.

Uchwała robotników

FABRYKI „WOLBROM"

W sali fabrycznej odbyło się zebranie robotników fabr. „Wolbrom" pod przewodnictwem prezesa oddziału Zw. Rob. Przem. Chemicznego (PPS.), p. Kaz. Siewierskiego, na którym jednogłośnie zapadła uchwała ufundowania dla polskiej armii jednego działa, względ. ciężkiego karabinu maszynowego.

Na powyższy cel robotnicy zobowiązali się oddać półtorej dniówki (12 godzin pracy) jeszcze w bież. miesiącu tak, aby uroczystość przekazania działa, mogła się odbyć w dn. 11. XI. rb.

W skład komitetu zbiórkowego weszli: pp. Kaz. Siewierski, Wład Ząbczyński, Józef Serwatka i Czesław Grudzień, wszyscy przedstawiciele miejscowego oddziału Zw. Rob. Przem Chemicznego.

—oOo—

— SKAZANIE ZŁODZIEJA. Przed sądem w Czeladzi odpowiadał Alojzy Kadrioch, bez stałego miejsca zamieszkania który okradł mieszkanie J. Lindera we wsi Osy (pow. będziński). Złodzieja sąd skazał na 8 miesięcy więzienia.

Makabryczne odkrycie w stawie

po dawnej kopalni rudy pod Olkuszem

Pastuchy pasący bydło obok stawu dawnej kopalni rudy w Jaroszowcu pod Olkuszem wydobyli z wody trupa mieszkańca Jaroszowca, 18-let. Edwarda Kabraka.

Kabrak popełnił samobójstwo, topiąc się w dn. 27. VIII br.

Na ciele trupa widniały okaleczenia i ślady na kończynach, spowodowanych przez raki. Po wydobyciu trupa na powierzchnię kilka raków uczepionych było u rąk i nóg.

13 letni chłopiec skradł pieniądze

i udał się w podróż

Przed kilku dniami 13-letni chłopiec Marian Kupisz z Sosnowca skradł swemu wujowi Tomaszowi Niedzielskiemu, zamieszkałemu w Sosnowcu 400 zł. i uciekł z domu.

Mimo poszukiwań policji zbiega nie udało się odnaleźć. Dopiero wczoraj w Milanówku policja zatrzymała młodocianego trampa, przy którym znaleziono już tylko 240 zł.

Kupisz odstawiony zostanie przez policję do Sosnowca.

Wiadomości bieżące

Środa 7 Wrzesień	Dziś: Reginy Jutro: Narodz. NMP. Wschód słońca: 4,58 Zachód słońca: 6,12

Dyżury aptek w Sosnowcu

Dziś dyżury nocne pełnią następujące apteki:

W. Dawidsohnowej, ul. Piłsudskiego 18
G. Kupferbluma, ul. Nowopogońska 25
H. Rogowskiego, ul. Małachowskiego 12

—oOo—

Teatr Miejski w Sosnowcu

Dziś o godz. 20.30 Teatr Miejski z Sosnowca gra w Olkuszu w sali kina „Orzeł" arcydzieło Stefana Żeromskiego pt. „Sułkowski". Bilety wcześniej do nabycia w restauracji p. Bobrzeckiego.

Jutro, dnia 8 bm. o godz. 20.30 „Sułkowski" w Strzemieszycach w sali kina „Paw". Bilety wcześniej do nabycia w księgarni p. Bagińskiej.

W sobotę, dnia 10 bm. premiera świetnej komedii M. Laszlo pt. „W perfumerii", granej przez szereg tygodni z wielkim powodzeniem w Teatrze Malickiej w Warszawie.

— PIELGRZYMKA DO CZĘSTOCHOWY. Pielgrzymka na Jasną Górę z parafii Wojkowice Komorne wyjeżdża po ciągiem popularnym w sobotę 10 bm. o godz. 11.40. Powrót z Częstochowy nastąpi 11 bm. o godz. 17.15.

— ZARZĄD PCK. W ZAGÓRZU organizuje bezpłatny kurs sanitarno-ratowniczy. Zgłoszenia do dnia 10 bm. przyjmuje p. Augustynie ul. Kościelna i p. Karkowska ul. Mierczewskich od godz. 16 — 18. Na kurs przyjmuje się zarówno panie, jak i panów.



Dwuch robotników

SPADŁO Z RUSZTOWANIA.

Wczoraj wydarzył się w Dąbrowie nieszczęśliwy wypadek przy tynkowaniu domu przy ulicy Dąbrowskiego 26. Oto pracujący przy fugowaniu dwaj robotnicy Adam Rajca i Tadeusz Koziol, obaj z Zagórza spadli z rusztowania na ziemię wskutek złamania się deski.

Rajca doznał ciężkich obrażeń to też przewieziono go do szpitala, Koziol zaś przewieziony został na kurację do domu.

—oOo—

Uczenice

— absolwentki szkół powszechnych

Dyrekcja Rocznej Szkoły Przysposobienia Kupieckiego Stow. Kupców Polskich w Sosnowcu podaje do wiadomości, że przyjmuje również uczenice z ukończoną szkołą powszechną.

Szkoła Przysposobienia Kupieckiego posiada prawa szkół państwowych, nadto umożliwia przejście do klasy drugiej Gimnazjum Kupieckiego.

Dodatkowe egzaminy wstępne z języka polskiego i rachunków odbędą się dnia 9 września br. Zgłoszenia przyjmuje Sekretariat Szkoły Pogoń, ul. Braka 1. 10.

— Z PARAFII W NOWYM SIELCU. Onegdaj opuścił parafię Nowosielecką ks. W. Matuszek, który swoją pracą kapłańską zaskarbił sobie w środowisku robotniczym wielkie uznanie, gdyż swoimi naukami i przykładem, umiał trafiać do dusz, dziś tak niejednokrotnie skołatanych i wątpiących w lepsze jutro.

Parafianie nowosieleccy tą drogą składają ks. Matuszkowi serdeczne podziękowanie za przeszło dwuletnią pełną poświęcenie pracę w parafii.

— ZARZĄD SOSNOWIECKIEGO OBWODU MIEJSKIEGO LOPP. zawiadamia, iż w związku z urządzeniem 15-go tygodnia LOPP. na terenie m. Sosnowca odbędzie się w dniu 8 bm. o godz. 19 w lokalu obwodu ul. Piłsudskiego 24, zebranie organizacyjne tygodnia.

— ZEBRANIE CZŁONKÓW SEKCJI EMERYTÓW PZZPP. I H. W SOSNOWCU. Prezydium zarządu sekcji emerytów PZZPP. i H w Sosnowcu zawiadamia wszystkich członków zarządu, że miesięczne zebranie zarządu sekcji odbędzie się w środę dnia 7 września br. o godzinie 18 w lokalu związku w Sosnowcu przy ul. Sienkiewicza na. 17-a. Obecność członków zarządu sekcji obowiązkowa.

— REJESTRACJA 20 ROCZNIKA W CZELADZI. W magistracie czeladzkim odbywa się rejestracja mężczyzn urodzonych w 1920 roku. Rejestracja trwać będzie do 30 bm.

Osoby, które uchylą się od rejestracji wojskowej będą ukarane.

Z Kielc

Zamknięcie domów modlitwy W. SKARŻYSKU - KAMIENNEJ

Z powodu antysanitarnego stanu zostały zamknięte i opieczętowane w Skarżysku - Kam, przez władze miejskie domy modlitwy wyznania mojżeszowego znajdujące się w domach: Goldminca (ul. 3-go Maja 52), Bryksa Szmula (3 Maja 54), Nawarskiego (Fabryczna 23), Gutmana (Limanowskiego 5 i) innych.

Wymienione domy modlitwy nie były zalegalizowane.

Dożynki powiatowe w Sułoszowie

Związek „Młodej Wsi" pow. olkuskiego urządził w ub niedzielę dożynki powiatowe w Sułoszowej pod Olkuzsem.

Uroczystość rozpoczęto nabożeństwem w miejscowym kościele parafialnym przez proboszcza ks. Danielewicza, po czem duży korowód z orkiestrą na czele przeszedł pod budynek „Tkalni".

Uświęconym zwyczajem poszczególne koła zw. „Młodej Wsi" wręczyły chleb i wieńce ze zbóż gospodarzowi powiatu staroście powiatu olkuskiego, w zastępstwie którego przybył do Sułoszowej, wicestarosta, p. Staśko. — Młodzież popisywała się przy tej okazji śpiewami, kupletami i inscenizacjami. Barwny korowód przedstawiał etapy pracy rolnika wraz narzędziami.

W dożynkach brało udział 8 kół młodzieżowych w strojach krakowskich, instruktorzy OTO. i KR. z agronomem p. Patrostkim na czele, uczniowie szkoły rolniczej w Trzyciązu z prof. Kędziorem, przedstawiciele Uniwersytetu Ludowego w Szycach i wieśniacy z Sułoszowej i okolicy. Dożynki zakończono wspólną zabawą. —

Ciągnienie pożyczki inwestycyjnej

W uzupełnieniu onegdajszego ciągnienia 3-procentowej premiowej pożyczki inwestycyjnej I emisji podajemy dalsze wygrane:

Po 5000 zł. 1—4899 2—11183 3—1629 3—8023 3—15284 4—15510 6—16173 19070 7—650 17021 8—3745 5424 9950 13—2398 14—17387 15—19818 16132 16—1230 18—9682 19—12598 18600 20—7471 12534 22—17334 23—12983 24—2559 25—22569 26—7281 20216 27—16300 19501 28—21706 29—17494 20625 31—21587 33—6995 11493 34—18692 21313 36—115 18000 37—6707 42—19817 43—5301 45—777 46—17485 47—9898 50—10165.

Po 2000 zł. 4—1632 1863 16231 20946 21541 6—852 4435 6414 11527 160252 18411 13772 15881 17123 20544 11—463 7808 12630 15039 19954 15—647 2060 2674 2751 8424 11887 14354 17943 18928 20482 17—618 6068901 12552 14027 16868 17024 18395 19533 22030 20—3455 11191 14335 14651 17464 21—4097 5600 7452 205500 22082 25—3266 14013 17066 17847 20453 26—1464 9048 12558 18144 22724 27—1825 4007 4193 9174 18210 28—927 3545 4088 11791 22520 31—313 678 6942 3354 8868 15186 14760 19457 21941 22559 33—463 2583 6512 8885 15504 [illegible] 4743 19881 20695 40—486 50066 12673 14045 18072.

Po 1000 zł. 17—365 3907 4940 5359 717 7459 8559 9430 10586 11996 16025 16320 17869 19353 20197 23—250 3831 4455 5073 5346 [illegible] 9706 10408 10559 14213 16168 18101 19296 [illegible] 20951 28—125 527 7478 9454 9772 11466 [illegible] 13161 13180 14085 14821 15081 [illegible] 16967 19944 29—1840 2685 5667 8741 11329 12165 12170 1314 14868 12484 18642 20540 21546 21619 21975 37—2009 3381 3443 4937 5126 8655 19298 12737 15150 [illegible] 16883 19953 [illegible] 21410 22404 39—1229 [illegible] 7977 [illegible] 970 9404 11195 15199 15266 17614 17905 18046 [illegible] 19492 20536 20877 4[illegible]—495 955 1922 [illegible] [illegible] 46[illegible] 5990 6578 6704 7677 7678 12960 [illegible] 21422 22453 48—0928 1562 2851 3578 [illegible] 4465 4821 4853 7482 7506 7896 [illegible] [illegible] 12626 17898 50—712 1[illegible]53 2790 2311 [illegible] [illegible] [illegible] 11204 14076 14188 15891 18260 18220 22521 22637.

——

Zjazd pracowników SAMORZĄDU TERYTORIALNEGO.

Wczoraj odbyło się w Jaremczu przy udziale 400 osób zgromadzenie delegatów Zw zaw. pracowników samorządu terytorialnego. Referat ideologiczny wygłosił poseł Pacholczyk, który podkreślił konieczność wydania ustaw normujących w sposób jednolity prawa i obowiązki pracowników samorządowych.

Zgromadzenie uchwaliło szereg rezolucji w których m. in. położony został nacisk na sprawę dopływu nowych sił do samorządu.



KONSEKRACJA NOWEGO BISKUPA ORDYNARIUSZA DIECEZJI KIELECKIEJ

Jak obszernie pisaliśmy, odbyła się w katedrze kieleckiej konsekracja nowego ordynariusza tej diecezji ks. biskupa dr. Czesława Kaczmarka.

Na zdjęciu — nowy ordynariusz kielecki ks. biskup dr. Kaczmarek kroczy pod baldachimem w asyście duchowieństwa i przedstawicieli władz do kościoła katedralnego, w którym z rąk arcybiskupa Cortesi'ego otrzymał sakrę biskupią

W ZWIERZYNCU.

Ona: — Podobają ci się te małpy?

On: — Ogromnie!

Ona: — A ja ci się podobam!

On: — Jeszcze więcej.

RADIO

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Środa 7 września.

6.15 „Kiedy ranne wstają zorze 6.20 Muzyka (płyty) 6.45 Gimnastyka 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka poranna. 8.00 Audycja dla szkoł. 8.15 Przerwa 11.00 Audycja dla szkół z Krakowa. 11.25 Muzyka z płyt. 11.57 Hejnał z Krakowa. 12.03 Audącja poiudniowa. 13.00 Przerwa. 15.15 Wszystkiego po trochu aud. dla dzieci. 15.45 Wiadomości gospodarcze 16.00 Kon do współczesnego okrętu odczyt. 17.00 Muzyka taneczna. 18.00 Pogadankę wygł. Z. Czubiński. 18.10 Recital skrzypcowy Ireny Dubińskiej. 18.45 Autorecytacja J. Kaden — Bandrowskiego, z książki pt: Zawody. 19.00 Recital śpiewaczy H. Karnickiej. 19.20 Pogadanka aktualną. 19.50 Koncert rozrywkowy 20.45 Dziennik poranny. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 Audycja dla wsi. 21.10 Koncert chopinowski. w wyk. Z. Drzewieckiego. 21.50 Wiadomości sportowe. 22.00 Muzyka kameralną 22.55 Przegląd prasy 23.00 Dziennik wieczorny. 23.15 Warszawa II.

KATOWICE.

Środa 7 września.

5.15 Audycja poranna 6.20 Muzyka z płyt 11.15 Muzyka z płyt (z W-wy). 13.50 Wiadomości bieżące 14.00 Muzyka obiadowa. 15.10 Giełda zbożowa. 15.15 Kukiełki Śląskie. 15.35 Piosenki dla dzieci płyty. 17.00 Muzyka taneczna. W przerwie: Program na jutro. 21.00 T . Kudliński fragment z niewydanej powieści Uroki. 22.00 Wiadomości sportowe. 22.05 Koncert muzyki regionalnej.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI.

Czwartek 8 września.

6.15 Kiedy ranne wstają zorze. 6.20 Muzyka. 6.45 Gimnastyka. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Koncert poranny. 8.00 Audycja dla szkół. 11.00 Góry nasze, góry poranek dla szkoł powszechnych z Krakowa 11.25 Płyty 11.57 Hejnał z Krakowa 12.03 Audycja południowa. 13.00 Przerwa. 15.15 Po drogach i ścieżkach pog. dla dziec. 15.30 Skrzynka ogólna. 15.45 Wiadomości gospodarcze. 16.00 Muzyka rozrywkowa. 16.45 U niewidomych pogadanka. 17.00 1000 taktów muzyki. 18.00 Medycyna pod mikrofonem pogadanka. 18.10 Tu Kujawy, tam Kujawy są tam chłopy do zabawy wyk. chór chłopców szkoły powszechnej. 18.30 Teatr Wyobraźni Alarm pe wsi. 19.00 Ed. Grieg Sonata skrzyp. 19.20 Pogadanka aktualna. 19.30 Koncert rozrywkowy. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 Audycja dla wsi. 21.10 Koncert rozrywkowy. 21.50 Wiadomości sportowe. 22.00 Koncert kameralny. 22.40 Muzyka taneczna. 22.55 Przegląd prasy. 23.00 Dziennik wieczorny. 23.15 Warszawa II.

«PAMIĘTNIKI SZATANA»

Powieść

104)

— I to właśnie jest powodem, że jestem nieszczęśliwą — odpowiedziała Natalia. - - Syn księcia de... truje mnie swoimi zabiegami, ale kocha we mnie tylko miliony, którymi zdołałby na powrót wyzłocić swoje herby zaśniedziałe. Pułkownik V... uwielbia mnie, sądząc, że jest bezinteresownym, ale wozić będzie żonę swoją z takim samym uczuciem dumy, jak i swój mundur huzarski. Byleby tylko była piękniejszą aniżeli żona generała B.., którego nienawidzi, a będzie zadowolony. Tysiąc innych stara się o mnie, a ja rumieniąc się za nich i za siebie, żaden bowiem nie czuje tej prawdziwej miłości, która wypływa z serca i trafia do serca. Każdy ma przyczynę haniebną lub lekkomyślną, żeby mnie kochać Ale gdybym była biedną dziewczyną, bez majątku, wtenczas znalazłabym człowieka, któryby mną samą tylko się zajął. O! jakżeż nikczemnymi są szczęśliwi, są pewni uczucia jakie wzniecają.

Natalia mówiła ciągle w tym tonie i po raz pierwszy Firion, wysadzony z siodła przez zachcenia córki, nie mógł jej odpowiedzieć: Ja ci to kupię. Spodziewał się jednak, że to zachcenie przeminie, jak wiele tych, którym zadość uczynił. Ale dla Natalii było to nowością żądać czego długo: uparła się przeto w swojej manii i wkrótce nabrała naprawdę obrzydzenia do całego świata. Zdrowie jej zostało nadwyrężone, życie nawet na chwilę znajdowało się w niebezpieczeństwie. Pan Firion, który w niej pokładał wszystkie nadzieje, całą przyszłość dla bogactw swoich; Firion, który wypieścił marzenia, że córka jego będzie wielką panią, zapomniał o wszystkim, byleby tylko ją ocalić, poddał się jej manii, ażeby była kochaną dla siebie samej. Dlatego zawiózł ją potajemnie do wód w B... i tam pod nazwiskiem Bernarda, zamieszkał w skromnym domku. Nie miał ani koni, ani liberii. Jedna kobieta usługiwała ojcu i córce; wychodzili piechotą, skromnie ubrani i gdyby jaki elegant paryski był ich spotkał, byłby się wahał czy ma ich poznać. Wreszcie nikt na nich nie zwracał uwagi i to, co według mniemania p. Firion, miało uleczyć Natalię zwiększyło tylko jej chorobę.

— Patrz, ojcze! — mawiała — masz przed oczami dowody przewrotności tych, którzy prześladowali mnie hołdami swoimi. Nie jestem ani mniej piękną, ani mniej dobrą, aniżeli byłam w Paryżu, a nikt się do mnie nie zaleca, ponieważ nie jestem już bogatą. Oh! jakże to straszne cierpienie, posiadać serce stworzone ażeby było kochane, a nie mieć nikogo coby je zrozumiał.

Firion nie wiedział co na to odpowiedzieć, gdyż córka jego, tym razem, miała słuszność. A jednak czyhał na sposobność, żeby ją pokazać i jak tylko mężczyzna który zwrócił oko na bladą Natalię, był mu ogromnie za to wdzięczny, kłaniał mu się, uśmiechał, nęcił. Następnie grał tę rolę tak niezgrabnie, że zaczęto o nim mówić najdziwaczniejsze rzeczy. Zaszło to tak daleko, że ich unikano, jak intrygantów najniższej klasy. Ojciec i córka doszli do tego, że zaczęli wątpić o sobie. Firion przestał być dowcipnym. Natalia stała się niezgrabną i brzydką

Trzeba ci o tym wiedzieć, mój kochany Luizzi, że powodzenie jest tym samym co pijaństwo: daje rzeczywistb doniosłość pewnym umysłom i piękności. Są mężczyźni, którzy umieją tylko mieć powodzenie i kobiety, które umieją tylko być szczęśliwe.

Pora kąpielowa przemijała, a żaden męższyzna nie przemówił słowa do Natalii, gdy w tym baron du Wald ukazał się w B... Baron du Wald, był to szlachcic z Querry, który przybył do wód roztrwonić resztki pięknego majątku i lichego zdrowia. Jako sierota, budowę wątłą i chorobliwą, oddał na pastwę wzruszeń gry i rozpusty. Jakkolwiek młody jeszcze, miał zaledwie lat dwadzieścia pięć, dopuścił się już oszustwa; serce jego nie biło już ani z uczucia wstydu, ani miłości; było uosobieniem wyobrażenia występku. Był to również człowiek przebiegły: był takim dostatecznie, żeby zwrócić uwagę na Natalię, skoro ją tylko spotkał. Znajomość zawrzeć było nie trudno; przedstawił się, został przyjęty. Ta biedna dziewczyna, cierpiąca i biedna, była jedyną zdobyczą, jakiej mógł sobie obiecywać człowiek zrujnowany z Przyczepił się więc do niej z troskliwością; otoczył ją staraniami, hołdami i wkrótce Natalia sądziła, że znalazła to czego od tak dawna wyczekiwała; sądziła, że jest kochaną dla siebie samej, stała się znów piękną, wesołą, skaczącą, przestraszała ojca egzaltacją. Du Wald należał do każdej przechadzki, do każdego projektu, do każdej rozmowy. Układała z nim na osobności zamiary małżeństwa, w nim pokładała szczęście swoje, chwałę, tryumf.

d. c. n.

Tajemniczy diament przynoszący nieszczęście

Ostatnia ofiara drogocennego kamienia zmarła w nędzy

Dwa dni temu w malutkim mieszkaniu koło dworca w Bostonie umarła w 69 roku życia skromna urzędniczka biura dobroczynności tego miasta. Właściwie miała ona tę posadę bardzo licho opłacaną tylko z łaski. Otrzymawszy ją zawołała z radością:

— Nareszcie będę pracować. Jestem szczęśliwsza, aniżeli wtedy, gdy byłam sławna.

Istotnie May Yoke — bo tak brzmi nazwisko staruszki — to

JEDNA Z NAJSŁAWNIEJSZYCH GWIAZD SCENICZNYCH LONDYNU

w zeszłym stuleciu. Nie było salonu, któryby nie stał otworem przed uwielbianą i utalentowaną aktorką, a mówią nawet, że Edward VII, wówczas książę Walii, żywo interesował się angielską wendettą.

W r. 1894 wyszła ona zamąż za lorda Henryka Franciszka Hoppe, jednego z najwybitniejszych bogaczów Anglii. Był on właścicielem tajemniczego diamentu, do którego była przywiązana ponura przepowiednia: wszyscy, którzy ten kamień posiadali,

PADLI OFIARĄ NIESZCZĘŚCIA.

Jeżeli mamy wierzyć Ryszardowi M. Millanowi, który poświęcił temu nieszczęsnemu kamieniowi specjalne studium, diament ten został skradziony w Indiach w XVI wieku przez Jana Baptystę Taverniera, słynnego awanturnika francuskiego. O istnieniu tego drogiego kamienia dowiedział się od samego wielkiego Mogoła!

— Ale biada temu, kto go dotknie — powiedział Mogoł.

Kamień był ozdobą jednego z bożków indyjskich: Ramy — Siły. Jako człowiek pozbawiony przesądów, a tak że i skrupułów, nie obawiał się Tavernier wejść w bliższe zetknięcie z brylantem, który po prostu skradł. Powróciwszy do ojczyzny, zaznał niebawem siły przekleństwa: został on w pewnym górskim ustroniu

POSZARPANY PRZEZ ZDZICZAŁE PSY.

Brylant dostał się później w posiadanie Marii Antoniny, a los jej jest znany. Kamień ten nazwany „Bleu Francais" został w r. 1792 zabrany przez komitet rewolucyjny i podzielony na trzy nierówne części.

Największy kawałek dostał się do rąk pewnego specjalisty w Amsterdamie, który miał go oszlifować. Tego samego dnia syn jego skradł ten kamień. Sprzedał go niejakiemu Beaulieu za nieznaczną sumę — którą przepuścił na pijatykach, a po tym

SAM POPEŁNIŁ SAMOBÓJSTWO.

Kamień ten przeszedł obecnie w posiadanie żydowskiego jubilera Ellasona, który go przechowywał do roku 1830 i w tym czasie sprzedał go p. Hoppe, od którego przyjął też nazwę, za 18.000 ft. szterl. Lord Hoppe legował go swojemu synowi, ex-mężowi May Yoke. Z powodu trudności finansowych musiał go sprzedać. I tak w r. 1908 kamień stał się własnością ks. Kanitowskiego, milionera rosyjskiego. Przyjaciółka księcia, aktorka z Folies Bergeres

ZOSTAŁA ZAMORDOWANA NA SCENIE PRZEZ SWOJEGO PRZYJACIELA

tego samego dnia, w którym ten kamień włożyła na szyję. W dwa dni później ks. Kanitowskiego zasztyletowali dwaj nieznani włóczędzy.

Kamień dostał się obecnie do rąk greckiego jubilera, który go sprzedał sułtanowi Abdul-Hamidowi. Następnej nocy

JUBILER TEN STRACIŁ ŻYCIE RAZEM ZE SWOJĄ RODZINĄ W WYPADKU GÓRSKIM.

Co do sułtana Abdul-Hamida, to wiadomo, iż został zamordowany podczas rewolucji młodotureckiej.

Tak więc przepowiednia wielkiego Mogoła sprawdziła się i większość posiadaczy kamienia spotkały nieszczęścia. Sama p. Hoppe, jakkolwiek długo żyła, spędziła ostatnie dziesiątki lat w wielkiej nędzy. Rama-Siła nie przebacza.

Tłuczkiem zabił teściową

w sporze o majątek

Bojkowski Bazyli mieszkaniec przed mieścia Krzemienica, pojął za żonę Marię Sylwestruk, córkę zamożnej gospodyni. Żona wniosła do gospodarstwa cztery dziesięciny ziemi, Bazyli dał inwetarz żywy i martwy. Młodzi zamieszkali z teściową. Dobre zrazu stosunki wkrótce popsuły się. Między teściową a Bazylim

POCZĘŁY SIĘ SWARY NA TLE MAJĄTKOWYM.

Bardzo często w czasie kłótni Bazyli bił teściową i żonę. Sąsiedzi wiedzieli dobrze o całym sporze w domu Bojkowskich i byli często świadkami awantur. Pewnego razu Bojkowski wyjechał furą w nieznanym kierunku. Gdy w kilka godzin później sąsiadka Aniesiejczuk Maria weszła do domu Bojkowskich, by zmienić pieniądze, zauważyła, że Agafia Sylwestrukowa

LEŻY MARTWA NA PODŁODZE.

Sąsiadka rozpoczęła alarm. Dochodzenie ustaliło, że Agafie zamordował jej zięć Bojkowski w zwierzęcy sposób. Jak stwierdziły oględziny, zlamał on teściowej 11 żeber

PRZY POMOCY TŁUCZKA.

Sąd Okręgowy na sesji wyjazdowej w Krzemieńcu skazał Bojkowskiego na bezterminowe więzienie. Od wyroku równieńskiego sądu okręgowego odwołał się Bojkowski do Sądu Apelacyjnego w Lublinie, który zmniejszył mu w ostatnich dniach karę do lat 15-tu.

SPORT

Niemcy zwyciężyli zespołowo

w mistrzostwach lekkoatletycznych Europy w Paryżu

Jak pisaliśmy onegdaj, zakończyły się w Paryżu mistrzostwa lekkoatletyczne Europy.

Punktacja drużynowa przedstawia się następująco: 1) Niemcy 108, 2) Finlandia 78, 3) Szwecja 75, 4) Anglia 58, 5) Włochy 41, 6) i 7) Francja i Holandia 27 8) Węgry 23, 9) Estonia 18, 10) Polska 12 11) Szwajcaria 3, 12) Belgia 8, 13) Norwegia 5, 14) Grecja 3, 15) Czechosłowacja 1.

Szczegółowe wyniki ostatniego dnia zawodów przedstawiają się następująco:

Skok wzwyż: 1) Lundquist (Szwecja) 1.97, 2) Kotkas (Finlandia) 1.94.

Rzut dyskiem: 1) Schroeder (Niemcy) 49.70, 2) Oberweger (Włochy) 49.48, 3) Bergh (Szwecja) 48.72

3.000 mtr. z przeszkodami: 1) Larsson (Szwecja) 9:16.2, 2) Kaindl (Niemcy) 9:19.2, 3) Lindblad (Finlandia) 9:21.4, 9) Soldan (Polska).

Sztafeta 4×100 mtr.: 1) Niemcy 40.9, 2) Szwecja 41.1, 3) Anglia 41.2.

Sztafeta 4×400 mtr.: 1) Niemcy 3:13.6 2) Anglia 3:14.9, 3) Szwecja 3:17.8.

Bieg na 10.000 mtr.: 1) Salminen (Finlandia) 30:52.4, 2) Beviacqua (Włochy) 30:53.2, 3) Syring (Niemcy) 30:57.8.

1500 mtr.: 1) Wooderson (Anglia) 3:53.6, 2) Mostert (Belgia) 3:54.5, 3) Beccali (Włochy) 3:55.2, 4) Hartikka (Finlandia) 3:56.3, 5) Sarkama (Finlandia) 3:56.7, 6) Staniszewski (Polska) 3:58.4.

W dziesięcioboju mistrzostwo Europy zdobył Szwed Bexell, uzyskując w ogólnej klasyfikacji 7214 pkt.

Drugie miejsce i wicemistrzostwo Europy zdobył Gierutto (Polska). Trzecie miejsce zajął Szwajcar Neumann 6664, 4) Niemiec Gloetzner 6492 pkt., 5) Szwajcar Anet 6118 pkt., 6) Pławczyk, który osiągnął 5946 pkt.

— O —

Przed sezonem pięściarskim

W KIELCACH.

Pięściarze KS. „Granat" z Kielc rozpoczęli z dniem 1 września br. treningi na wspaniałej sali gimnastycznej Domu WF. i PW. pod kierownictwem p. Stefańczyka. Pierwszy mecz drużyna „Granatu" — jedna z lepszych w o kręgu rozegra 11 września w Ostrowcu z miejscowym KSZO. Na 18 bm. projektowany jest rewanż z ósemką ostrowiecką w Kielcach, zaś 25 bm. wyjazd do Częstochowy na mecz z tamtejszą Makabią. „Granat" występować będzie w niezmienionym zeszłorocznym składzie ,a mianowicie: Zawada, Hajduk, Stefańczyk, Baran II, Kulczycki II, Kulczycki I (mistrz okręgu), Kurek I (wicemistrz okręgu) i Baran I (mistrz okręgu).

Pokazy gimnastyczne sokołów

i zawody lekkoatletyczne w Dąbrowie

W ub. niedzielę Tow. Gimn. Sokół w Dąbrowie urządziło rewię gimnastyczno-sportową, na którą złożyły się pokazy gimnastyczne i zawody lekkoatletyczne do których stanęło 148 zawodniczek i zawodników. Pięknie wykonane i dobrze przygotowane zostały ćwiczenia wolne sokolic i na przyrządach, ćwiczenia wolne z arabinami i na przyrządach sokołów, piramidy gniazda Sosnowiec II, tańce cyganeczek młodz. żeńskiej gniazda Zagórze, ćwiczenia lancami młodzieży gniazda Sosnowiec i Dąbrowy oraz zawody lekkoatletyczne, których wyniki są następujące:

PANIE

60 mtr.: 1) Pitulanka 8.8, 2) Podziemska 9. 3) Hachulska 9.1.

800 mtr.: 1) Podziemska 3.01, 2) Paleniówna 3.30, 3) Folwarczna 3.40.

W dal: 1) Podziemska 4.46 m., 2) Ociepkówna 4,28 m., 3) Pitulanka 4.20 m., 4) Noconiówna 3.90 m.

Dysk: 1) Hachulska 26.43 m., 2) Maraszkówna 22.66 m., 3) Kozińska 21.80 m.

4×100 m.: 1) Sokół Dąbrowa w składzie: Pitulanka, Ociepkówna, Paleniówna, Podziemska w czasie 58.4.

PANOWIE

100 mtr.: 1) Witkowski 11.8, 2) Winkiel B. 12, 3) Pitka 12.1.

800 mtr.: 1) Nowak 2.10, 2) Legawiec 2.12, 3) Szostak 2.16.

Kula: 1) Baidys 10.40, 2) Winkiel Z. 10.18, 3) Kochanowski 10.16.

Skok wzwyż: 1) Kołłątaj 1.63 m., 2) Winkiel 1.63 m., 3) Kruszewski 1.58 m.

Tyczka: 1) Mucha 3.60 m., 2) Jaros 2,70 m., 3) Winkiel 2.60 m.

Przepowiednie astrologiczne

DLA URODZONYCH 7 WRZEŚNIA.

7 września urodzeni — obdarzeni są usposobieniem życzliwym i szczerym. Cechuje ich zmysł praktyczny, skromność, ciekawość, mają zamiłowanie do filozofii i pracy niezdostępnej dla każdego, a dzięki swojej obrotności są pierwszorzędnymi handlowcami.

Z powodu intryg nieprzyjaciół, będą przechodzić okres dla siebie niepomyślny, nie powinni się tym zrażać, po wyjaśnieniu niesłusznych zarzutów uwolnią się od wrogów. 2314.

Z Zawiercia

(z) KWESTA ULICZNA W BĘDUSZU. W dniu 31 lipca rb. ochotnicza straż pożarna w Będuszu, pow. zawierciańskiego urządziła tamże kwestę uliczną z której osiągnęła czystego dochodu zł. 39 gr. 61, przeznaczając takowy na potrzeby straży.

(z) KWESTA ULICZNA W MRZYGŁODZIE w dniu 15 sierpnia br. przyniosła do chodu 17 zł 9 gr.

Sygnatura Km. 571/38.

Obwieszczenie

O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Będzinie rewiru I-go Antoni Raczmański, mający kancelarię w Będzinie, ul. Modrzejowska Nr. 37 na podstawie art. 676, 679 i 634 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 20 października 1938 r. o godz. 10 w Sądzie Grodzkim w Będzinie odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu w celu wyjścia z niepodzielności należącej do Rafała Amsterdamera, Lajba Amsterdamera, Icka Amsterdamera i Chai Gitli Gutman nieruchomości miejskiej, położonej w Będzinie, przy ul. Plac Prez. Mościckiego Nr. 7 o obszarze 396 arszynów kw. czyli 187,18 mtr. kw. i zabudowań: domu murowanego jednopiętrowego, krytego papą o 19 ubikacjach mieszkalnych, piwnicy, i górze na bieliznę, ustęp o 2-ch drzwiach i śmietnik z desek. W nieruchomości urządzona jest instalacja elektryczna oraz doprowadzona jest woda.

Nieruchomość ta ma urządzoną księgę hipoteczną w Wydziale Hipotecznym Sądu Grodzkiego w Będzinie pod Nr. 38. Nadmienia się, że nieruchomość ta obciążona jest dożywociem na rzecz Fajwla Amsterdamera oraz że Icek Amsterdamer prawa swoje do tej nieruchomości odstąpił Rafałowi Amsterdamerowi.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 20.000, cena zaś wywołania wynosi zł. 15.000.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 2000 oraz rzeczowe wojewody na nabycie nieruchomości jako położonej w pasie granicznym.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwuch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8 do 15 a akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Będzinie.

Dnia 30 sierpnia 1938 r.

Komornik A. RACZMAŃSKI

Wędrówka graczy częstochowskich

Do Częstochowy przybył Głogowski, który wespół z Głowackim i Krzykiem tworzył w okresie walk o wejście do ligi państwowej, trudne do przeforsowania trio obronne Brygady. Na skutek przewlekłej choroby, Głogowski dłuższy czas pauzował. Obecnie, po powrocie do Częstochowy Głogowski został poddany obserwacji lekarskiej. Jest nadzieja, że wkrótce Częstochowa ujrzy go na boisku.

Małasiewicz II, dobry bramkarz, otrzymał zwolnienie z „Turystów" Częstochowa i podpisał zgłoszenie do częstochowskiego „Stradomia", wzmacniając trio obronne tej drużyny. Na marginesie tego zwolnienia warto podkreślić, że „Turyści" po opuszczeniu ligi okręgowej udzielili kilka zwolnień swym czołowym graczom, którzy zasilają poważnie „Brygadę", jak Kaczmarkowie I i II, Matuszewski oraz Jagusiak ze Sparty.

Niemieccy piłkarze

GOTOWI NA MECZ Z POLSKĄ.

Niemiecki zw. piłkarski ustalił następujący skład reprezentacji Niemiec na międzypaństwowy mecz z Polską, który się odbędzie 18 września w Kamienicy.

Bramka: Jakob, obrona: Janes, Münzenberg; pomoc: Kupfer Goldbrunner, Kitzinger: atak: Lehner Schoen, Gauchel Hannemann, Pesser.

Jedynie w ataku wystawił związek niemiecki dwu graczy b. Austrii Hamana z wiedeńskiej Admiry i Pessera z Rapidu.

Doniosłe uchwały

MIĘDZYNARODOWEGO KOMITETU OLIMPIJSKIEGO.

Pod przewodnictwem hr. Dallet Lato ur. obradował w Brukseli pełny wydział wykonawczy Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego.

Jak już donosiliśmy, na posiedzeniu tym uchwalono definitywnie powierzyć Szwajcarii (St. Moritz) zorganizowanie zimowych igrzysk olimpijskich w 1940 r.

O zorganizowanie igrzysk zimowych w r. 1940 ubiegały się trzy miasta: St. Moritz, Lahti i Lake Placid. Propozycję amerykańską (Lake Placid) odrzucono z powodu zbyt wielkiej odległości od krajów europejskich. Kandydatura Lahti (Finlandia) odpadła, gdyż miasto to nie posiada odpowiedniego toru hokejowego.— Wobec tego wybrano St. Moritz, gdzie zresztą przed 10 laty miały już raz miejsce igrzyska zimowe.

Program 5 Zimowych Igrzysk Olimpijskich definitywnie obejmie a) zawody hokejowe, b) jazdę szybką na łyżwach, c) jazdę figurową na łyżwach, d) hokej na lodzie. Olimpijski program narciarski obejmuje: kombinację alpejską, kombinację norweską oraz patrolowy bieg wojskowy, jednak punkty narciarskie traktowane będą tylko jako pokazy.

Następnie na posiedzeniu uchwalono, że letnie igrzyska olimpijskie w Helsingforsie rozpoczną się 20 lipca 1940 r. i zakończone zostaną 4 sierpnia. Program igrzysk letnich rozszerzony zostanie o następujące dyscypliny sportowe: regaty kajakowe, turniej piłki wodnej i turniej piłkarski (prócz konkurencji t. zw. klasycznych). Nie będą miały miejsca turnieje: piłki ręcznej, koszykówki i hokeja na trawie.

DOBRY ŻART.

HUMANITARYZM.

Policjant zatrzymuje auto jadące z nadmierną szybkością.

Wyjmuje kwitariusz, ołówek, wypisuje mandat karny, a jednocześnie poucza kierowcę o przepisach ruchu kołowego.

Scenę tę obserwuje lekko zawiany jegomość. Zbliża się słucha przez chwilę, po czym woła:

— Panie władza. Co się pan będzie nad nim znęcał? Daj mu pan raz w gębę i puść go pan luzem. Poco zaraz męczyć człowieka?



Z POBYTU SŁYNNEGO PILOTA MJR. STEVENSA W POLSCE. AMERYKAŃSKIEGO

Reprodukujemy zdjęcie, związane z pobytem w Polsce, światowego rekordzisty lotu do stratosfery mjr. Stevensa. Mjr. Stevens wraz z małżonką wśród dziennikarzy stołecznych w klubie Sprawozdawców Lotniczych.

Sygnatura III Km. 179/37.

OBWIESZCZENIE

O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Sosnowcu rewiru 3-go Wacław Czerwonko mający kancelarię w Sosnowcu, przy ul. Sienkiewicza Nr. 9 m. 7 na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 11 października 1938 r. o godz. 11-ej w Sosnowcu w Sądzie Grodzkim przy ul. Kilińskiego odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Franciszka Mroczkiewicza nieruchomości miejskiej, położonej w Sosnowcu, przy ulicy Żytniej, składającej się z placu o przestrzeni 1357 mtr. kwadr. czyli 72,7 prętów kwadr. zawierającego ogród warzywno-owocowy oraz szopy drewnianej; ma urządzoną księgę hipoteczną Nr. hip. 570 przechowywaną w Wydziale Hipotecznym Sądu Okręgowego w Sosnowcu. — Nieruchomość ta jest położona na parcelacji gminnym i do nabycia jej należy uzyskać zezwolenie Wojewody.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 20.690, cena zaś wywołania wynosi zł. 13.793 gr. 32 jako w 2-gim terminie, zgodnie z art. 709 K. P. C.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 2069.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przesądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwuch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Sosnowcu przy ul. Kilińskiego Nr. 31.

Sosnowiec, dnia 3 września 1938 r.

Komornik W. CZERWONKO.

Wydawca: Helena Mansiorska. Druk. „Expres Zagłębia" Sosnowiec. Teatralna 1-a. Redaktor odpow.: Tadeusz Lipski.